

System bankowy SWIFT znajduje się w rękach CIA

9 czerwca 2022

Odnoszę wrażenie, że Rosja nie tylko spodziewała się, że zostanie wykluczona z tzw. systemu SWIFT, służącego do śledzenia transakcji bankowych i finansowych, ale w pewnym sensie ucieszyła się z tego, że została z niego wykluczona i zmuszona do korzystania z systemu alternatywnego: stało się to zrozumiałe po odkryciu, że Europol, agencja policyjna UE, dostarcza USA oraz CIA europejskie dane ze SWIFT-u. Raporty Kongresu USA, przeanalizowane przez dziennikarza Ericha Moechela, który specjalizuje się w inwigilacji cyfrowej, pokazują, jak działa „partnerstwo w zakresie eksploracji danych” między Europolem a USA: jest to relacja jednokierunkowa, ponieważ dane wędrują wyłącznie z Europy do USA. Na podstawie umowy z roku 2009 noszącej nazwę „Terrorist Finance Tracking”, Europol oficjalnie przesyła dane do Departamentu Skarbu, ale w rzeczywistości dane te są skanowane przez CIA za pośrednictwem specjalnych jednostek i po ich zbadaniu odsyłane do Europy.



Jak łatwo zrozumieć, taki transfer danych, który zapobiegł bardzo niewielu aktom terrorystycznym, a w rzeczywistości prawdopodobnie żadnemu, umożliwia jednak poznanie wszystkich szczegółów dotyczących osób, firm, organizacji i rządów, a tym samym sprawowanie całkowitej kontroli nad krajami UE. W niektórych przypadkach wyszukiwanie w tej nieskończonej ilości danych czegoś podejrzanego jest zgłaszane do Europolu, a w niektórych przypadkach także do władz krajowych na obszarze UE, ale ogólnie rzecz biorąc, ponieważ nie wiemy nawet, jakie algorytmy są używane, mamy do czynienia z całościowym przeświadczeniem działalności gospodarczej w Europie, którym nie dysponują żadne instytucje kontynentalne. Reasumując,

wszystko za mniej niż talerz soczewicy.

Sprawa, która z oczywistych względów nie została w ogóle poruszona w europejskich mass mediach, zrodziła się z wniosku dwóch amerykańskich senatorów, członków senackiej Komisji Nadzoru nad Wywiadem (Senate Intelligence Oversight Committee), [którym przez pięć lat odmawiano informacji](#) o istnieniu owego, szczegółowego programu kontroli transakcji europejskich.

Kiedy się o tym dowiedzieli, zaniepokoiли się, że dane obywateli amerykańskich mogły również trafić do archiwów CIA, agencji, która zgodnie ze statutem nie powinna działać na terytorium USA, co zresztą stało się przedmiotem pewnych kontrowersji w miesiącach następujących po 11 Września, kiedy to CIA zaczęła sprawdzać transakcje bankowe, w tym amerykańskie. Ale co jest groźniejsze, to fakt, że Europol przekazał informacje na temat wszystkich transakcji, w tym transakcji z krajami trzecimi, oraz różnych transferów pieniężnych na obszarze UE: było to więc praktycznie globalne szpiegostwo, które dotyczyło także wszystkich krajów utrzymujących stosunki z Europą, w tym Rosji. Z drugiej strony CIA nie tylko nie neguje faktu, że wykorzystywała te dane wyłącznie do celów antyterrorystycznych, ale także do wielu innych niesprecyzowanych i w związku z tym wysoce podejrzanych zamierzeń.

Należy jednak pamiętać, że wszystko to odbyło się z całkowitym naruszeniem europejskiego traktatu handlowego TFTP zawartego ze Stanami Zjednoczonymi. Na tę, delikatnie mówiąc anomalię, zwróciło uwagę wiedeńskie biuro Komisji Europejskiej, ale na trzy dni przed rozpoczęciem przez Rosję operacji na Ukrainie, Komisja, we współpracy z francuską prezydencją Rady Europejskiej, czyli Macronem, wprowadziła do rozporządzenia o Europolu nowe, szerokie uprawnienia w zakresie nadzoru – tym samym, eksploracja danych SWIFT stała się legalna, podobnie jak – za sprawą prawa relacji przechodniej – legalny stał się dostęp amerykańskich służb specjalnych do informacji o

wszystkich europejskich transakcjach finansowych, co dało administracji waszyngtońskiej szerokie możliwości interwencji.

Jest aż nazbyt oczywiste, że wszystko to wynika z konkretnej woli instytucji europejskich, aby całkowicie sprzedać się Waszyngtonowi, gdzie dzięki danym SWIFT-u, władze amerykańskie doskonale znają „słabe punkty” decydentów i mogą ich szantażować do końca życia. Szczęśliwa jest Rosja, która wreszcie nie musi się już więcej zmagać z owym kryminalnym środowiskiem, a mały tłumek imbecyli, którzy nawoływali do wykluczenia Moskwy ze SWIFT-u – nie zdając sobie sprawy z faktu, że jest to ich Wielki Brat – ujawnia całą ich głupotę. To właśnie jest prawdziwe mięso armatnie dla mediów.

Na podstawie: Wyden.Senate.gov, FM4.orf.at

Źródło zagraniczne: IlSimplicissimus2.com

Źródło polskie: BabylonianEmpire.wordpress.com